Nr. 278. Kraków, Czwartek dnia 6 Grudnia 1883. Rok III.

GAZETA KRAKOWSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya przy ulicy Kanoniczej pod Nrem 16 na pierwszem piętrze.

Rękopisów nie zwracamy. — Niefrankowanych listów nieprzyjmujemy.

Prenumeratę i Inseraty przyjmują:

Administracya „Gazety Krakowskiej,“ tudzież Agencye:

W Krakowie: Jan Fischer, „Pałac Spiski,“ p. Nowakowska, Sukiennice Nr 29., W. Kukliński w hali Sukiennic Nr. 5. — W Rynku głównym p. A. Grigar, Główna trafika skład papieru p. R. Ludwińskiego. Ul. Szewska: p. Fr. Pobudkiewicz. Ulica Grodzka, p. J. Bajer. Na Stradomiu księgarnia p. Fiszera i S. Herzoga.

We Lwowie: księgarnia Polska, Plac Halicki, 14.

Warunki prenumeraty:

W Krakowie: rocznie 12 złr. półrocznie 6 złr., kwartalnie 3 złr., miesięcznie 1 złr.

W Galicyi i całej monarchii austro-węg.: rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 złr. 35 ct.

W innych krajach: rocznie 48 fr., (40 marek), półrocznie 24 fr., (20 mrk.), kwartalnie 12 fr., (10 mrk.), miesięcznie 4 fr. (3 mrk. 50 fen.)

Pojedynczy numer **6 cent.**, z przesyłką pocztową **8 cnt.**

Inseraty 6 cent. od wiersza drobnym drukiem (petitem).

Reklamacyje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocz.

Kraków, dnia 5 grudnia.

Pierwsze posiedzenie Rady państwa.

Już po zamknięciu dziennika doszła nas wczoraj telegraficzna relacya z odbytego wczoraj pierwszego posiedzenia Rady państwa, którą uzupełniamy sprawozdaniem wczorajszych wieczornych dzienników wiedeńskich.

Posiedzenie odbyło się w nowym gmachu parlamentu, a przemówienie prezesa Izby JE. Dra Smolki, zagajające posiedzenie, poświęcone było głównie tej okoliczności. Mowca wyraził uznanie architektowi, który dokonał pięknego dzieła, odpowiedniego godności Izby, której też mowca życzył, aby obrady jej odbywały się ze zgodnością, z spokojem i z wzajemnem poszanowaniem siebie. Po okrzyku, wniesionym na cześć Cesarza, przystąpiła Izba do swojej pracy.

Przedewszystkiem przedstawił p. minister skarbu Dr Dunajewski preliminarz budżetu na rok 1884, a przedłożenie to objaśnił obszernym wywodem o stanie gospodarki państwowej. Wywód ten podajemy na razie z przedmiotowem streszczeniem.

P. minister zrobił najprzód paralelę między rzeczywistemi rezultatami budżetu z roku 1883, a potrzebami na rok 1884, zaznaczając, że, mimo wysokości niedoboru, nie podobna niedopatrzeć pożądanego polepszenia stanu rzeczy.

Ogólna suma potrzeb na r. 1884 wynosi 511,119.390 złr., a pokrycie 472,364.577 złr., okazuje się tedy niedobór w kwocie 38,754.813 złr.

Ustawą skarbową z 16 kwietnia 1883 r. uchwalono wydatki na rok bieżący w kwocie 419,959.836 złr., ale suma ta, wskutek licznych dodatkowych kredytów, podniosła się do wysokości 506,835.834 złr.

Ogólna suma dochodów preliminowanych na r. 1883, wynosiła według powołanej ustawy skarbowej 463,765.371 złr., a względnie, doliczając kredyta dodatkowe, 464,235.371 złr., tak, że w r. 1883 wynosi niedobór kwotę 36,600.463 złr.

Jeżeli porównamy niedobór z lat 1883 i 1884, przekonamy się, że niedobór preliminowany na r. 1884 jest o 2,154.350 złr. wyższy, niż niedobór z r. 1883. Ale ten rodzaj porównania nie daje o tyle trafnego obrazu sytuacyi finansowej, w stosunku do sytuacyi z roku bieżącego, ile że w powyższych cyfrach mieszczą się liczne wydatki, nie należące do ordynaryum, wydatki, które tylko przejściowo obciążają bilans budżetu państwowego.

Chcąc się przekonać, w jakim stosunku pozostają do siebie niedobory obu lat, po wyeliminowaniu z nich wydatków cechy wyjątkowej — jest zdaniem p. ministra — potrzebnem następujące zestawienie:

Niedobór z r. 1884 wynosi 38,754.813 złr. Jeżeli z tej kwoty wyeliminujemy: wydatki na budowę państwowych dróg żelaznych, w kwocie złr. 28,770.000; wydatki, które państwo ponieść będzie musiało przy uzyskaniu kapitału na budowę prywatnych dróg żelaznych, w kwocie 350.000 złr.; wydatki na urządzenie zakładu w Bregenz *(Trajektanstalt)*, w kwocie 700.000 złr.; wydatki na budowle monumentalne, parlamentu, w kwocie 257.500 złr. i uniwersytetu wiedeńskiego, w kwocie 660.000 złr.; przechodzące aż na r. 1884 wypłaty z tytułu zapomogi dla mieszkańców Tyrolu i Karyntyi, dotkniętych klęskami elementarnemi, w kwocie 1,633.320 złr., a nareszcie wyjątkowe wymogi na rekonstrukcye dróg rządowych i na budowle wodne, wskutek klęsk elementarnych z roku 1882 w kwocie 601.400 złr. — czyli razem 32,972.220 złr., to otrzymamy niedobór w kwocie 5,782.593 złr.

Zróbmy takie same zestawienie — mówi dalej p. minister — co do r. 1883 r. i wyeliminujemy z ogólnego niedoboru w kwocie 36,600.463 złr., następujące pozycye: Wymogi na budowę dróg żelaznych, w kwocie 22,150.000 złr., udział państwa przy budowie prywatnych dróg żelaznych, w kwocie 300.000 złr., wydatki na budowle monumentalne, parlamentu, w kwocie 400.000 złr., uniwersytetu wiedeńskiego, w kwocie 500.000 złr., a w pałacu sprawiedliwości, w kwocie 50.000 złr. (co czyni razem 550.000 złr.); zapomogę dla Tyrolu i Karyntyi, w kwocie 3,726.000 złr.; zapomogi dla ubogiej ludności, zagrożonej nędzą w poszczególnych krajach koronnych, w kwocie 600.000 złr., a nakoniec wyjątkowe wydatki na rekonstrukcye dróg rządowych i na budowle wodne, w skutek klęsk elementarnych z roku 1882, w kwocie 1,242.600 złr. czyli razem 28,968.600 złr., to otrzymamy niedobór w kwocie 7,631.863 złr.

Jeżeli do tej sumy doliczymy nadzwyczajne, w r. 1884 niepowtarzające się już dochody z roku 1883, a mianowicie: kwotę 1,1000.000 złr., którą Galicya przyczynia się do budowy galicyjskiej kolei podkarpackiej; kwotę 1,121.282 złr. jako zwrot Buschtehradzkiej kolei żelaznej, i kwotę 677.476 złr., jako anticipacyę zwrotu ze strony kolei Praga-Dux, czyli razem kwotę 2,898.958 złr., to otrzymamy w roku 1883 niedobór w kwocie złr. 10,530.821.

W porównaniu z tym wynikiem, wyrażony wyżej ubytek w regularnych dochodach w r. 1884 w sumie 5,782.593 złr., okazuje się o 4,748.228 złr. mniejszym, niż w r. 1883.

W umotywowaniu potrzeb, czyli wydatków, zaznacza p. minister przedewszystkiem obowiązek swój trzymania się zasad jak najściślejszej oszczędności. Z drugiej strony jednak, wydatki, które są niezbędnie potrzebne dla utrzymania racyonalnej gospodarki a w szczególności na rozwój szkolnictwa i komunikacyj, muszą być poniesione bez względu na chwilowy ubytek. Przypomina tu p. minister ukończenie tunelu Arulańskiego i budowę galicyjskiej kolei transwersalnej.

Wyszczególniając pojedyncze pozycye potrzeb zapreliminowanych w ogólnej sumie złr. 511,119.390 (większej o 10,283.556 złr. jak w r. 1883) objaśnia i motywuje p. minister te pojedyncze pozycye, z których podajemy następujące:

Przypadający na przedlitawską część monarchii wydatek na *sprawy wspólne* wynosi ogółem 88,754.977 złr., a więc wobec odnośnej pozycycyi tegorocznego preliminarza jest o 1,595.950 złr. niżej zaprelimowany.

Preliminarz *ministeryum spraw wewnętrznych* wykazuje żądanie o 626.584 złr. mniejsze.

W preliminarzu ministeryum *obrony krajowej* żądanie jest o 472.008 złr. większe.

Większe potrzeby o 128.140 złr. wykazuje dalej ministeryum obrony krajowej z powodu powiększenia żandarmeryi.

Potrzeby *oświaty* większe są o 487.917 złr. niż te, które preliminowano na rok 1883; a jeżeli uwzględnimy i tę okoliczność, że potrzeby akademii sztuk pięknych oraz kilka drobniejszych pozycyj przeniesionych zostało na etat zarządu centralnego, pod wydatki na cele sztuki, natenczas cyfra ogólnych potrzeb oświaty okaże się nawet o 668.229 złr. wyższą. Z efektywnego tego zwiększonego żądania przypada 221.238 złr. na akademie, z których szczególniej *wszechnica wiedeńska* i akademia techniczna w Gracu partycypują w znacznej mierze w owych zwiększonych wymaganiach.

Dla *szkół średnich* wynosi zwiększone wymaganie 114.727 złr.

Na szkoły dla *przemysłowego* kształcenia młodzieży preliminowano o 209.688 złr. więcej, niż w r. 1883.

W pozycyach *szkół ludowych* zwiększone potrzeby wunoszą 105.615 złr. Ogółem wymagania ministeryum *wyznań* i *oświaty* podwyższone są o 754.396 złr.

Budżet *ministeryum skarbu* zmniejszył się w wydatkach o 334.898 złr.

Budżet ministerstwa *handlu* podniósł się o sumę 10,257.697 złr., którą zwyżkę spowodowała zdwojona działalność przy budowie kolei żelaznych, dalej znacznie zwiększone wydatki na poczty i telegrafy, tudzież na zarządy kolejowe. Na potrzeby budowy kolei żelaznych preliminowano o 6,620.000 złr. więcej, niż roku zeszłego, gdyż na budowę odnóg galicyjskiej kolei transwersalnej, na która w r. 1883 zezwolono tylko dwa miliony, w uwzględnieniu tej okoliczności, że w roku przyszłym linie te mają być wykończone, należało preliminować 8,100.000 złr., gdyż dalej potrzeby na budowle galicyjskiej kolei transwersalnej w r. 1884 są większe o 2,600.000 złr., niż w r. 1883.

Preliminarz *poczt* i *telegrafów* doznał zupełnego przekształcenia, gdyż rozpoczęte przed kilkoma laty, a od 1 stycznia r. 1884 przeprowadzone skombinowanie tych obydwóch zakładów państwowych, zostało uwzględnione w przedłożonym budżecie. Pomimo tej nowej organizacyi, budżet tych zakładów w porównaniu z r. 1883 jest większym o 1,182.500 złr., a główną tego przyczyną jest ciągły wzrost obrotu pocztowego i wynikająca ztąd potrzeba powiększenia personalu, tudzież rozszerzenia obrotu.

W obydwóch tytułach potrzeb, obejmujących *zarząd kolejowy*, okazuje się znacznie zwiększony wydatek, w sumie o 1,403.127 złr., który uzasadniony jest częścią objęciem pod zarząd państwa kolei dalmatyńskiej i rakonicko-protiwińskiej, częścią stosunkami obrotowemi.

Etat pensyi przedstawia się w przedłożonym preliminarzu wyższym o 429.300 złr.

Wyższe wreszcie potrzeby na dług państwowy w sumie 1,154.440 złr. przedstawiają się po większej części w wymogach procentowych z operacyj kredytowych 1883 r.

Przedstawiając następnie pojedyncze pozycye, które stanowić mają pokrycie budżetu na r. 1884, oświadcza p. minister, że brał za podstawę tylko istniejące fakta, dalekim będąc od złudzeń.

Ogólna suma dochodów na r. 1884 preliminowaną jest na 472,364.577 złr., zatem wyżej o 8,129.206, niż wynosi pokrycie na rok bieżący. Pokrycie ministeryum finansów preliminowane jest wogóle o 7,697.676 złr. wyżej; wynika to ztąd, że podatki bezpośrednie podane o 2.152,000 złr. wyżej, z której to sumy wypada 645.000 złr. na podatek gruntowy i 830.000 złr. na podatek dochodowy, oprócz tego przedstawiają się podatki domowe o 325.000 złr. wyżej, zarobkowe o 345.000 złr. wyżej.

Odcinek *„Gaz. Krak.“ z d. 5 grudnia 1883.*

Wspomnienie o Mickiewiczu.

ODCZYT

P. MICHAŁA ŻMIGRODZKIEGO

na wieczorku Mickiewiczowskim,

odbytym w Czytelni w Wadowicach 29 listopada 1883 roku.

> Polały się łzy me czyste rzęsiste
> Na me dzieciństwo sielskie anielskie,
> Na moją młodość górną i chmurną,
> Na mój wiek męzki, wiek klęski,
> Polały się łzy me czyste rzęsiste.

Temi słowami, w których Mickiewicz sam streścił dzieje własnego życia, sądziłem za stosowne, Sz. Panie i Panowie, rozpocząć przed wami krótkie wspomnienie o tym, którego pamięci oddajecie cześć.

Dzieciństwo Mickiewicza przypadło na pierwsze lata porozbiorowych dziejów naszego kraju, — na każdym kroku spotykało się wówczas ludzi, którzy uwierzyć nie mogli w obecność, którym się to snem zdawało. Naraz przyleciały wieści z południa, że tam, pod sztandarem naszym, zbierają się rodacy, a co więcej, iż stoją przy człowieku, na którym widocznie ręka Boża spoczywa, który z końca w koniec Europy idzie niepostrzymany żadną potęgą, a na sztandarze niesie wolność narodów i odbudowanie Polski.

Zawrzało życie w kreju — niestety! Różnojęzyczne tłumy podwakroć przepłynęły przez nasz kraj a jedynie bolesne wspomnienia zawiedzionych nadziei pozostało po nich.

> O wiosno, kto cię widział, jak byłaś kwitnąca
> Zbożami i trawami, a ludźmi błyszcząca,
> Obfita we zdarzonia nadzieją brzemienną,
> Ja ciebie dotąd widzę, piękna maro senna.
> Urodzony w niewoli, okuty w powiciu,
> Ja tylko jednę taką wiosnę miałem w życiu.
> . . . .
> Polały się łzy me czyste rzęsiste,
> Na me dzieciństwo sielskie, anielskie.

W kilka lat później widzimy Mickiewicza na uniwersytecie wileńskim. Pozwólcie mi podać w krótkości historyę tego uniwersytetu. Gdy w 1803 r. ks. Adam Czartoryski obejmował kuratoryę wileńskiego okręgu, uniwersytet stał ogromnie nisko, podzielony na trzy wydziały liczył razem 19 katedr. Wydztał moralny obejmował teologię, filozofię liberalną i prawo, i na to miał 5 katedr. — Na wydziale fizycznym była katedra malarstwa i architektury. Greckiego języka dawano, jako dodatkowy przedmiot. Pierwszą myślą ks. Czartoryskiego była reorganizacya uniwersytetu. Powodując się chębią jak najprędszego postawienia uniwersytetu na stopie europejskiej, jak również nie mając odpowiednich sił naukowych pod ręką, ks. Czartoryski powołuje na katedrę cudzoziemców lub ludzi, którzy stali z Zachodem w bezpośrednim stosunku, jako to Franka z Wiednia, który wraz z synem przybył do Wilna, Bojanusa z Darmstadu, medyków, Grodha, znanego filologa, Capellego prawnike, Śniadeckiego astronoma i t. d. W południowych prowincyach swego okręgu daje ster w ręce F. Czackiego. Ks. Adam miał szczęśliwą rękę. Ci wszyscy ludzie zajęli się pracą z całym zapałem. Nic ciekawszego, jak śledzić w archiwum kuratorskiem — które miałem w ręku — ówczesny rozwój uniwersytetu. Od roku 1803 po 1816, mimo, iż uniwersytet otrzymuje bardzo często nadzwyczajne subwencye, to jednak najdalej w rok potem już znowu czytasz narzekanie na brak funduszów, a nie zapomnijmy, iż uniwersytet miał stałego funduszu 105.000 rubli w., nadto domy pojezuickie w Wilnie i 10 najlepszych beneficyów w dyecezyi.

W przeciągu kilkunastu lat uniwersytet podniósł się na wyżynę europejskich uniwersytetów, nie bogactwem instytutów, bo te były zawsze dość skromne, lecz gruntownością nauki. Na jakiej stopie one stały, niech zaświadczy protokół egzaminów Mickiewicza, który tu tylko w charakterystycznych ustępach przedstawię. Egzaminowano go z literatury greckiej, z mythologii, z nauki starożytności, ze starożytności rzymskich, a mianowicie o prowincyach i sposobie ich urządzania. Ten ustęp podam szczegółowo, pytania były takie: 1) Czem się zajmuje nauka starożytności rzymskich i czem się różni od historyi narodu rzymskiego; 2) Jaki najlepszy system ich wykładu; 3) Jakie właściwe znaczenie słowa *prowincya.* 4) Jakie inne jeszcze ma znaczenie to słowo u autorów łacińskich; 5) Prócz Italii jaka była pierwsza prowincya rzymska; 6) Od kogo była wyznaczaną forma rządu prowincyi; 7) Jacy byli naczelnicy prowincyj; 8) Jak się dzieliły prowincye rzymskie; 9) Kto naznaczał rządzców prowincyj; 10) Jaka była różnica rządzców posyłanych *cum potestate* i *eum imperio*; 11) Z jaką świtą przybywali zwykle prokonsulowie i propretorowie do naznaczonych prowincyj; 12) Jak było prowadzonem sądownictwo w prowincyach; 13) Jakie prawa i obowiązki były posłów wysłanych do prowincyj, a jakie kwestorów; 14) Jak długo pozostawali na urzędzie rządcy prowincyj; 15) Jakie nagrody i jakie kary wyznaczały prawa dla rządców; 16) Czy wszystkich prowincyj konstytucya była jednakową; 17) Poczynając od Augusta, jakie zaszły różnice w zarządzie prowincyj; 18) Jakie prowincye zwały się cesarskiemi, jakie senatoryalne, jakie prokonsularne; 20) Ile wojska i ile floty naznaczonem było od Augusta dla poparcia rządów w prowincyach. Protokół powiada, iż kandydat odpowiadał obszernie w języku łacińskim. Chcę tu troche rozśmieszyć Sz. Państwa i podam parę pytań danych mu z *estetyki.* W ogóle estetyka jest to nauka od siedmiu boleści, a cóż dopiero w owe czasy, gdy cały świat pływał w abstrakcyach filozoficznych. Oto parę pytań. „Czyli złudzenie w wystawach sztuk pięknych może być tak daleko posunięte i tak doskonałe, by się naśladowanie zdawało rzeczywistością? Dla czego sztuka je miarkuje i łagodzi? *Z wymowy* było pytanie. Czem się różni wymowa kaznodziejska od starożytnej? Jakie jest stanowisko Skargi Birkowskiego i i. Następnie egzaminowano go *z literatury rosyjskiej, z języka rosyjskiego, z logiki, z historyi powszechnej.* Charakterystycznem było pytanie: Jakie były przyczyny upadku wolności, a potem i niepodległości Rzymu? Jakie narody po upadku Rzymu przewodziły w Europie aż do Rewolucyi francuskiej. — Takim był egzamin ustny. — Na egzamin pisemny dostał dwa następujące pytania: 1) Przyczyny różnego stopnia natchnienia w różnych rodzajach poezyi lirycznej; 2) O dziwności w epopei, do czego służy i wielorakie jej źródło. — Nadto kazano mu jeszcze podać rozprawę p. t. *Użycie i skuteczność krytyki.*

Z takim zapasem i tak gruntownej nauki wychodziła młodzież ówczesna wileńska w świat. A jaki duch wiał wśród tej młodzieży? Działaniem X. Adama i Czackiego rozbudzono zajęcie się nauką w całem społeczeństwie, nawet aż do wiejskich warstw jego rozkwit do najpiękniejszej wśród młodzieży. Nigdy może młodzież z takim zapałem nie oddawała się nauce, jak w owe czasy, a bardzo rzadko spotyka się obraz takiego braterstwa, takiej wspólności chwil szczęścia i i cierpień, jak w owem gronie młodzieży wileńskiej. Życie to było w największym roz-

Dochody celne przedstawiają się wskutek wyższych poborów od kawy, olejów skalnych i innych artykułów prelim., dalej preliminowa w ogóle wyżej o 2,829 878 złr. wyżej podatek konsumpcyjny i dochody z monopolów soli i tytoniu, tudzież z dochodów stemplowych.

Minister skarbu przypomina następnie, że niedobór 38 754.813 złr. na rok 1884 będzie można pokryć i oświadcza, że pokrycie tej sumy obmyślane zostanie specyalną ustawą. Uzyskana ze sprzedaży amortyzacyjnej renty z r. 1883 kwotę, da się zużytkować na pokrycie niedoboru z roku 1884, skutkiem czego przyszłoroczny niedobór dozna stosownego obniżenia.

W końcu wyraził p. minister przekonanie, że rząd liczy na gorące poparcie i ofiarność parlamentu, któremu pozwoli pokryć nieodzowne potrzeby państwa.

Po tem przemówieniu pana ministra, przyjętem oklaskami, przedstawił rząd następujące wnioski: O kontyngencie rekrutów na r. 1884, o zmianie ustawy o sądach wojennych i ustawy o miarach i wagach, o przyjmowaniu obligów pożyczki krajowej galicyjskiej do depozytów sądowych, o zabezpieczeniu robotników i inne.

Korespondencya „Gazety Krakowskiej."

Z Pokucia 3 grudnia.

„Zorja" czasopismo ruskie, literackie, przytacza listy króla polskiego Jana III Sobieskiego, pisane pismem ruskiem. Nie tylko korespondencye prywatne ale i publiczne dokumenta rządowe dochowały się do naszych czasów, spisane w kancelaryach królewskich najczystszą ruszczyzną. Dowód to, jak dalece władze polskie szanowały język ruski w życiu publicznem, i jak go pielęgnowały najznakomitsze osobistości polskie w życiu prywatnem w niedalekiej jeszcze przeszłości. Nie ma w dziejach naszych przykładu, aby prześladowano język ruski; jeżeli były jakie nieporozumienia, to tylko socyalne i religijne. Jak niebo a ziemia, tak odmienny stan tych religijnych stosunków dzisiaj, a wątpię, czy postępowy ksiądz unicki chciałby i czy mógłby nawet poddać się rygorowi wschodnio-schyzmatyckiemu. Schyzma dla umysłu postępowego jest niemożebna. Rozciągłość obrzędu, formalizm drobnostkowy i wystawność, wymagająca ogromnego nakładu i zajęcia, powstały w zupełnie odmiennych warunkach miejsca i odległych wieków, powstały w bujnym jak azyatycka wegetacya, wschodzie, we wiekach dawniejszych, nim zachodni Rzym podniósł berło rozwoju moralnego ludzkości i nim podołał rej wodzić duchowo nad całym podówczas znanych światem, jak przedtem grubą siłą materyalną dzierżył władzę i jarzmił świat twardą swą dłonią. Kultura rzymska późniejsza o tyle, o ile późniejszy kult rzymsko-chrześciański, a powstała oryginalnie odpowiednio do warunków cywilizacyjnych Zachodu. Obrządek grecki stosowny i odpowiedni instynktom ludów wschodnich, na ziemiach polskich pod wpływem kultury zachodniej musiał uledz zmianie odpowiedniej miejscowym stosunkom a zmiana ta objawiła się przez unię religijną. Unia ta nie była przeto wybrykiem przypadku, ale naturalnym rozwojem i potrzebą cywilizacyjną. Z przykładów przez „Zorję" przytoczonych niech się przekonają Rusini, że jak język i pismo ruskie były u nas pielęgnowane po wszystkie wieki, tak religia nie z naszej winy i woli, ale siłą przeznaczenia dziejowego ulegała przekształceniu, co już nie w naszej było mocy, ale Bogu samemu i Opatrzności, ludźmi władającej, przypisać należy. Źle, zaprawdę, przysługują się Ojczyźnie ci, co poniewierają u swoich sąsiadów ich instytucye mieniąc się wyższymi lub niższymi nawzajem z powodu tego, co nie z naszej powstało woli, co jest wynikiem historycznych zdarzeń, rezultatem tysięcznych okoliczności składających się na ten a nie inny wypadek wolą Opatrzności nakreślony.

KRONIKA.

Kraków d. 5 grudnia.

Na rzecz weteranów polskich z r. 1831 złożyli na ręcę Administracyi „Gaz. Krak.": Pani pułkownikowa Błędowska 5 złr., i pan dr Józef Kromer z Sanskimostu w Bośni, 5 złr. — Kwoty te przestaliśmy krakowskiemu Towarzystwu Opieki Weteranów polskich z 1831 r.

W sprawie towarzystwa dobroczynności otrzymujemy od jednego z obywateli kupców następujące uwagi;

Krakowskie Towarzystwo Dobroczynności należy niezaprzeczenie do rzędu tych, jemu w celach podobnych towarzystw, które ze wszech miar na najgorliwsze zasługuje poparcie. — Od najdawniejszych lat kupcy krakowscy (członkowie kongregacyi) uważali to sobie za obowiązek, być stałymi członkami Towarzystwa dobroczynności. Mam przed sobą listę członków, mających prawo głosowania, podczas wykonań, dnia 9-go b. m. odbyć się mających. Nie znajduję ja tam nazwisk bardzo wielu godnych moich młodszych kolegów — a jestem przekonanym, że potrzeba tylko zwrócić uwagę tych szanownych Panów, a z największą pewnością, wszyscy, bez wyjątku, do Towarzystwa Dobroczynności będą chcieli należeć składając, jak to było w zwyczaju 100 złotych na fundusz żelazny i płacąc rocznie kilka reńskich. I najlepsza sprawa potrzebuje poparcia, ażeby się koło niej skrzątano. — Towarzystwo Dobroczynności nie wywierało nigdy pressyi, ażeby do niego w celu popierania go przystępywano — gdyby jednak ktośkolwiek się udał do tych panów zapraszając ich do zapisania się na członków — jestem przekonanym że żadenby z nich nie odmówił, owszem podziękowałby, że o nim nie zapomniano.

Z kolei Karola Ludwika. Pociągi lokalne No 15 i 16, kursujące między Krakowem a Lwowem, urządzone zostały do ogrzewania parą, w skutek czego, od 30 grudnia b. r. począwszy, pociągi te, tak samo jak wszystkie inne pociągi osobowe kolei Karola Ludwika, ogrzewać się będą tylko parą.

W Czerny pod Krzeszowicami w klasztorze Karmelitów Bosych zmarł d. 29 z. m. O. Andrzej od św. Romualda, podprzeor, mistrz nowicyatu i definitor prowincyi swej zakonnej, licząc lat 65 życia, 38 kapłaństwa, a 39 profesyi zakonnej. Ś. p. O. Andrzej znanym był i w Poznaniu. Na parę lat przed wydaleniem PP. Karmelitanek. przybył tam z klasztoru swego w Courtrai w Belgii i mieszkał przy ich klasztorku na ulicy Wieżowej, jako duchowny ich kierownik i ojciec. Po ich wygnaniu odwołany został do Belgii, aby po niejakim czasie wrócić do Polski, którą jakoby drugą ojczyznę ukochał, i wziąć czynny i przeważny udział w reformie klasztoru OO. Karmelitów w Czerny, gdzie też, dokonawszy swego dzieła, Panu Bogu oddał ducha, i złożył kości swoje. Nadreńczyk rodem, gdy przybył do nas, nie umiał ani słowa po polsku. Mimo późne lata swoje, wziął się przecież do nauki języka polskiego z takim zapałem i z taką wytrwałością, że w krótkim czasie był zdolny nietylko porozumieć się bez tłumacza ze swojem otoczeniem, ale słuchać spowiedzi po polsku, a w Czerny nawet doprowadził do tego, że i kazania prawił w tym języku. — Był to zakonnik wedle ducha Bożego, głębokiej pokory i cnót wielkich, żarliwy szermierz o chwałę Bożą, ścisły przestrzegacz reguły zakonnej, godny uczeń św. Teresy i św. J-na od Krzyża. Spokój jego duszy!

(w). **Gorlice** d. 30 listopada 1883 r. Nowowybrana Rada powiatowa gorlicka, z ogólnem zadowoleniem mieszkańców naszego powiatu — nie została zatwierdzoną przez Namiestnictwo w skutek niedopełnienia jakichś formalności, z wielką radością menerów, którzy sobie uzurpują prawo rządzenia powiatem, bez względu na to, czy podołają temu obowiązkowi. — Z obozu tego była nawet korespondencya w waszej „Gazecie Krakowskiej" z d. 21 października, w której korespondent wykazał deficyt do piętnastu tysięcy złr. Otóż właśnie pominięto takich, którzy zamało czuwali nad funduszami publicznemi, a wybrano nowe siły, znane z energii i dbające o dobro ogólne, deficyt zaś była Rada z własnych funduszów pokryła, bo nie chciano wyprowadzać tego skandalu na jaw, mimo to, złe ukryć się nie mogło i śledztwo w toku.

W dniu 25 b. m. odbyło się walne zebranie Tow. oświaty w Gorlicach pod prezydencyą p. Miłkowskiego właśc. Gorlic. Na tem posiedzeniu dowiedzieliśmy się, iż w skutek zupełnej dezorganizacyi Wydziału i wyjazdu z Goriic 3 członków wydziału oraz sekretarza, (który był kasyerem t bibliotekarzem) biblioteka składająca się z dzieł 936 (od 1—9 tomowych), popadła w zupełny chaos, a kasa za rok b. pust. przez nieściąganie wkładek, a raczej niewiadomo było, komu takowe składać. Smutne to, lecz prawdziwe i dla tego postanowiono na wniosek p. Skrochowskiego właśc. dóbr Ropa wybrać komisyę z pięciu członków, której zadaniem będzie zaprowadzić jakiś porządek, pościągać książki w obiegu będące, których brakuje dytąd, około 300 dzieł, spisać inwentarz i dopiero wówczas zwołać ogólne zebranie celem wyboru wydziału Tow. oświaty. Na członków wyż rzeczonej komisyi powołano pp. Biechońskiego, Pietraszkiewicza, Waschko, Katylla i Mazurka.

Towarzystwo oświaty w Gorlicach ma piękne zadanie, bo jak widzimy ze sprawozdania kasy za r. 1882 wydano na książki złr. 114 do biblioteki, a na uczącą się biedną dziatwę złr. 201 c. 86, a mianowicie na ubrania, życie, książki i t. p.

Galicyjskie Towarzystwo muzyczne odbyło we Lwowie w ubiegłą niedzielę doroczne walne zgromadzenie. Dr Jan Czajkowski na wstępie oznajmił, że p. namiestnik złożył godność prezesa Towarzystwa, zapewnił jednak, że do niego nadal należeć będzie.

Ze sprawozdania podajemy:

Według zaprowadzonej w konserwatoryum organizacyi udziela się nauki teoryi muzyki, tudzież śpiewu i gry na instrumentach. Oddział teoryi muzyki zawiera cztery kursa, mianowicie: kurs przygotowawczy harmonii, kurs wyższy harmonii, wykład kontrapunktu, wreszcie kurs pedagogiczny z wykładem metody udzielania nauki w muzyce. Oddział śpiewu zawiera dwa kursa: kurs śpiewu choralnego i solowego. Oddział gry na instrumentach zawiera: szkołę fortepianu w pięciu klasach; szkołę gry na skrzypcach w dwóch klasach; szkolę gry na wiolonczeli, na organach i na flecie. Prócz tego zamierzył wydział zaprowadzić naukę gry także na innych instrumentach dętych, która się miała udzielać bezpłatnie, lecz zamiar ten nie przyszedł do skutku dla braku uczniów.

Liczba uczniów uczęszczających do szkoły konserwatoryum, w ubiegłym roku się zwiększyła i postęp w nauce wszelkim wymaganiom odpowiadał. Do nauki gry na skrzypcach pozyskał wydział nauczyciela w osobie znakomitego artysty p. Wolfstala, pod którego umiojętnem kierownictwem szkoła skrzypców coraz korzystniej się rozwija. W r. z. wykonało Towarzystwo wszelkie koncerty obowiązkowe, a nadto uzupełniło liczbę koncertów r roku 1881—1882. Prócz tego odbywały się produkcye na cele publiczne, tudzież t. z. wieczorki muzykalne z popisami muzyki instrumentalnej i wokalnej. Temi produkcyami zamierza dyrekcya obznajomić szersze koła publiczności z utworami muzyki klasycznej i dać sposobność ocenienia talentu i postępu celniejszych elewów konserwatoryum, biorących udział w produkcyi. Chcąc rozwinąć instytucyę i podnieść ją do wysokości innych zakładów tego rodzaju, wydział dołoży starania, aby także wysoki rząd, powziąwszy przekonanie o pożyteczności zakładu dla kraju, przyczyniał się stałą subwencyą roczną do jego utrzymania i podniesienia, jak to czyni w innych krajach. — Następnie podnosi sprawozdanie zasługi artystycznego dyrektora p. Mikulego w ciągu 25-letniej pracy około rozwoju Towarzystwa położone, a zgromadzenie, przez powstanie z miejsc, uczciło zasługi p. Mikulego. — W roku zeszłym liczyło Towarzystwo 13 członków honorowych, członków wspierających 270, członków czynnych 60. Dochody wynosiły 9982 złr. (centy opuszczamy) a rozchód 9876 złr.; nadwyżkę w kwocie 106 złr. przeniesiono na rok bieżący. Majątek Towarzystwa wynosił 8795 złr. Uczniów i uczennic miało Towarzystwo w roku zeszłym 287. Najwięcej uczęszczało na naukę gry na fortepianie. a tylko 2 uczyło się gry na flecie.

Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości, a z rachunków udzieliło zarządowi absolutoryum, poczem uchwaliło preliminarz budżetu na rok bieżący, który w dochodach wykazuje kwotę 9406 złr., a w rozchodacg 9190 złr.

Bal prawników. We Lwowie zawiązał się komitet celem urządzenia balu prawników. Przewodnictwo objęli, jak w poprzednich latach, pp. dr. Jan Czajkowski, adwokat krajowy, Karol Lidl wiceprezydent oamiestnictwa i dr. Marceli Madejski, adwokat krajowy.

W sprawie bankructwa gminy Brodów słychać — jak pisze „Dziennik Polski" — że dla uporządkowania jej interesów, bank krajowy pod gwarancyą rządu ma dać pożyczkę 200.000 złr., poczem rada miejska będzie rozwiązaną, a zarząd miasta obejmie komisarz, prawdopodobnie w osobie p. Michalczewskiego.

„Środki obrony narodowości naszej na drodze prawnej" — Pod tym tytułem wyszła niedawno broszura w Gnieźnie. Powód do napisania tej broszury dał autorowi projekt utworzenia patronatu obrony narodowej, poruszony ostatniemi czasy przez dzienniki poznańskie; w miejsce patronatu wolałby autor, iżby zawiązało się w Poznańskiem powszechne stowarzyszenie obywateli, któreby sobie wybrało jakiegoś praktycznego prawnika na syndyka swego. Z syndykiem tym znosiliby się stowarzyszeni i porozumiewali za pomocą całej sieci założyć się mających po kraju instancyj, których obowiązkiem byłoby wywiadywanie się o krzywdach, wyrządzanych ludności polskiej przez Niemców, o wszelkich nadużyciach władz i prześladowaniach, których ściganie przez jednostki jest dzisiaj w wielu razach wręcz niemożebne.

W Tłumaczu wczoraj o godzinie 5-tej z rana zmarł starosta Bogusz.

Taras Szewczenko, ukraiński poeta, doczekał się po śmierci rzadkiej wziętości. Wydany przed pół rokiem w Petersburgu jego „Kobzar" w 6.000 egzemplarzy, już jest wyczerpany, tak dalece, że w odkupie z rąk prywatnych, płacą zań podwójną cenę księgarską. Nakładca zachęcony takiem zaciekawieniem publicznem, wydaje pośpiesznie „Kobzara" ponownie w 18-tu tysiącach egzempl. w cenie o wiele niższej, niż poprzednio, bo tylko po 60 kop. za gruby tom w formacie kieszonkowym.

Ośmdziesięciu pięciu złodziei kradnących i przemycających kradzione konie, tworzących uorganizowaną bandę, sąd przysięgłych w Radomyślu w gubernii Kijowskiej, uznał za winnych i zkazał: 42 ch na pozbawienie wszelkich praw stanu i zesłanie na Syberyę, 42-ch zaś pozostałych na rok i ośm miesięcy do rot aresztanckich.

Z Pińska donoszą, że komunikacya parostatkami po Prypeci i Dniestrze między Pińskiem a Kijowem odbywa się dotąd jak najregularniej. Wody wciąż przybywa, a szronu nigdzie nie widać. Również pomiędzy Kijowem a Czerkasami parostatki kursują teraz regularnie.

Z Astrachania donoszą do „Kur. Warsz.", że ks. biskup Rzewuski postanowił spędzić w tem mieście zimę i dopiero z wiosną, gdy żegluga będzie otwartą, ma się udać do Krakowa na stałe zamieszkanie.

Proces przeciwko O'Donnel'owi skończył się d. 1 b. m. w Londynie. Sąd uznał O'Donnel'a winnym zamordowaniu Barrey'a i skazał go na śmierć.

Śmierć za przewinienia prasowe. W parlamencie włoskim obradują obecnie nad nowym kodeksem karnym, w którym kara śmierci zostanie stanowczo zniesioną. Dzienniki włoskie, z których te wiadomość cierpiemy, przypominają przy tej okazyi wypadek, który się zdarzył w zeszłem stuleciu. I tak korespondenta do pisma wiedeńskiego p. t. „Wiener Diarium" za korespondencyę z Rzymu zamieszczoną w tem piśmie a obrażającą Klemensa XI, skazano na śmierć przez ścięcie. Nieszczęśliwym tym korespondentem był uczony i wolno-myślny ksiądz Gaetano Volpini. Stracenie nastąpiło w pierwszą sobotę karnawału d. 5 lutego 1720. Delikwent, świątecznie ubrany szedł śmiało, kłaniając się i pozdrawiając uprzejmie na wszystkie strony, potem wszedł na rusztowanie i położył dobrowolnie głowę pod topór kata.

Suknie damskie ze... skóry. Wielkie poruszenie w Paryżu! W świecie teatralnym zapowiedziane jest ciekawe... zjawisko, które pióra wszystkich dziennikarzy tamtejszych i cały piękny świat w ekstazę wprowadza. Nawet pierwsze przedstawienie „Królów na wygnaniu", które onegdaj miało miejsce, nie daje tyle pola do mówienia i pisania co... nowa suknia p. Pierson. Artystka ta wystąpi bowiem w sukni, której materya dotąd jeszcze nigdy do stroju damskiego na scenę użytą nie była. Suknia bowiem jest z szwedzkiej skórki zrobiona, z której zwykle rękawiczki tylko wyrabiano. Cała suknia z szerokiemi rękawami zrobiona jest z tej niezwykłej materyi, a tylko do ubrania ma być użyte atłas i koronki. Cały więc Paryż jest w niespokojnem oczekiwaniu dnia, kiedy zobaczy na scenie ową suknię, gdyż zacznie ona nową modną erę kobiecych strojów!

Sprostowanie. W Nrze 268 z dnia 24 listopada w rubryce „Nadesłane" zaszła pomyłka mianowicie: w wierszu 21 od góry wydrukowano *występują* zamiast: *występuję*, a w wierszu

---

kwicie właśnie wtedy, gdy Mickiewicz był na uniwersytecie od 1816 — 1819 r. Wtedy to zawiązało się „Towarzystwo pożytecznej zabawy" znane później pod nazwą „Filaretów" i to grono młodzików jak najwyraźniej postawiło w swych statutach punkt, iż każdy z nich ma się starać, by nauką i pracą przynieść sławę Ojczyźnie. Na jakiej szlachetnej wyżynie stały te młode dusze, niech o tem zaświadczy „Oda do młodości" i „Pieśń Filaretów". Ta pieśń jest nadzwyczaj cenną, ona bowiem odzwierciadla jak najrealniej ówczesny duch i prądy jakie były w kołach uniwersyteckich. Pozwólcie mi parę komentarzy.

Hej użyjmy żywota,
Wszak żyjem tylko raz...

Drugi raz żyć nie będziem, więc jeżeli w tem życiu nie spełnim tego, cośmy ludzkości winni — nie spełnim tego już nigdy.

Niechże życie nasze,
Niechaj ta czara złota
Nie próżno wabi nas.
Hejże do niej wesoło,
Niechaj obiega w koło,
Chwytaj i do dna chyl
Zwiastunkę słodkich chwil.

Czyż mogą być słodsze chwile nad te, w których się czuje, że się wypełnia obowiązek względem ludzkości. W czasie gdy ta pieśń powstała, uniwersytet wileński wchodził w nową fazę życia. W tym czasie uniwersytet ma w Niemczech i Francyi więcej niż dziesięciu swoich własnych uczniów, kształcących się tam na profesorów. Suma pieniędzy wydanych na ich podróż wynosiła już 15.000 rubli — na owe czasy to tak, jak dzisiaj 60.000. Wracają do Wilna i otrzymują katedrę. Coraz więcej i więcej wykładów w ojczystym języku i oto znaczenie tej strofy:

Po co tu obce mowy?
Polski pijemy miód,
Lepszy śpiew narodowy
I lepszy bratni ród.

Pora, by uniwersytet stał własnemi rodzimemi siłami a nie cudzemi:

W ksiąg greckich, rzymskich steki
Nie wlazłeś żebyś zgnił,
Byś bawił się, jak Greki...

Czem waży Grecya w dziejach ludzkości, rozwojem pojęcia, swobody, filozofią, poezyą i sztuką — to też było treścią igrzysk i uczt klasycznej Grecyi. I Filaretów zabawy były tegoż charakteru. Ich wycieczki za miasto, ich obozowiska pod parasolami siedmiu słonecznych barw, ich uczty braterskie z mleka i chleba, ich pieśni tchnące braterstwem i miłością tego co szlachetne i piękne, odczyty Tomasza Zana o platonicznej miłości — oto treść tego wiersza:

„Byś bawił się jak Greki".

Lecz podniosłość ducha to jeszcze nie wszystko, czego społeczeństwu potrzeba. Czem zaważył Rzym w dziejach ludzkości, co dało mu potęgę na wewnątrz i panowanie nad światem — silna organizacya i rozwój praw. Oto jest znaczenie tych słów:

A jak Rzymianin bił

Takiej organizacyi trzeba nam jak najwięcej, to też zaraz potem woła poeta:

Ot tam siedzą prawnicy
I dla nich puhar staw,
Dzisiaj trzeba prawicy.

Tak — dziś trzeba się wybić z niewoli, lecz praca ta będzie daremną, jeżeli w kraju nie będzie ładu i rządu, a więc bez zwłoki po walce nazajutrz „trzeba praw".

(Dalszy ciąg nastąpi).

24 od góry *swego*, zamiast *mego*, co się niniejszem prostuje.

Wiadomości urzędowe. Naczelny dyrektor poczt poruczył kierownictwo urzędu pocztowego na dworcu w Oświęcimie oficyałowi pocztowemu, Władysławowi Treterowi, następnie zamianował oficyałami pocztowymi asystentów pocztowych: Włodzimierza Jaworskiego w Rzeszowie i Franciszka Schabenbecka w Oświęcimie; dalej asystentami pocztowymi praktykantów pocztowych: Romana Sabata w Drohobyczu, Longina Womelę w Brodach i Włodzimierza Huczkowskiego we Lwowie, b. ekspedytora pocztowego Konstantego Finika w Przemymyślu i elewa urzędów telegraficznych Jana Dębickiego w Złoczowie; nakoniec przeniósł asystentów pocztowych: Gustawa Lachmana, ze Złoczowa do Tarnopola, a Bazylego Potelickiego z Krakowa i Ludwika Arciszewskiego z Tarnopola, obu do Lwowa. — Dyrektor telegrafów przeniósł asystenta telegrafu, Samuela Goldberga, ze Lwowa do Przemyśla.—„Wiener Ztg“ ogłasza: Sędzia powiatowy w Chrzanowie, Władysław Bobczyński, został mianowany sekretarzem rady sądu krajowego w Krakowie. Sędziemu powiatowemu Matusińskiemu w Głogowie pozwolono na własne żądanie przenieść się do Brzeska. Sędziami powiatowymi zostali mianowani: Adjunkt sądu powiatowego w Krakowie, Franciszek Sawicki dla Głogowa, adjunkt sądu powiatowego w Dąbrowie Edmund Gärtner dla Chrzanowa, adjunkt sądu powiatowego Wiśniewski w Kętach dla rozpoczynającego swoje czynności w styczniu r. 1884 sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu. Adjunkt sądu powiatowego Paluh, z powodu organizacyi sądu powiatowego w Nowym Targu, przeniesiony został do Czarnego Dunajca.

TEATR KRAKOWSKI.

Repertoar.

W sobotę 8 grudnia: „Soboty,“ komedya w 3 aktach pp. Labische i Dorn, przekład Arwina. Po raz pierwszy.

W niedzielę 9 grudnia: „Zagroda Sobkowa“ obraz ludowy J. Galasiewicza.

Początek o godzinie siódmej wieczorem.

Muzeum Narodowe sztuki (w Sukiennicach) otwarte od godziny 11 do 4 po południu za opłatą.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku.—Wstęp w niedzielę 15 c., w dnie powszednie 30 centów.

Zbiory ks. Czartoryskich zwiedzać można we wtorki, czwartki i soboty od godz. 10 do 12 w południe.

Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium majus)* zwiedzać można codziennie od godz. 12—1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyt.

Muzeum Techniczno-przemysłowe w gmachu OO. Franciszkanów, otwarte codziennie od g. 10—6ej.— Wstęp 20 c. od osoby. W niedziele i święta od 10ej do 2ej bezpłatnie.

Skarbiec i groby królewskie w katedrze na Wawelu zwiedzać można codziennie o godz. 10 zrana; w niedziele i święta po Sumie.

Groby zasłużonych u OO. Paulinów na Skałce, zwiedzać można codziennie za zgłoszeniem się do X. Przeora.

Kalendarzyk. Jutro: *Św. Mikołaja biskupa i Leoncyi panny.* W piątek: *Wigilia. Św. Ambrożego.*

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

Nakładem M. Taffeta w Krakowie wyszła z druku w języku polskim **„Nowa ustawa przemysłowa austryacka“** oraz i dawniejsze przepisy utrzymane w swej mocy.

Wydawnictwo to przez wysokie c. k. Namiestnictwo dekretem z dnia 11 listopada 1883 r. L. 11.152/pr. zostało potwierdzone i polecone dla wszystkich c. k. urzędów politycznych i t. d. Cena 1 złr. **20** ct.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę Szanownej Publiczności, iż nieco później pojawiły się dwa inne wydania tejże ustawy: jedno we Lwowie, drugie w Krakowie, które są nieco tańsze wprawdzie, ale zato żadnej praktycznej nie mają wartości z powodu, iż zawierają goły tylko tekst, niedbale ułożony, a do tego bez wszelkiego objaśnienia i komentarza, czem się przeciwnie słusznie szczycić może moja edycya.

Dodaje się jeszcze uwaga, iż wkrótce wyjdą tym samym nakładem: **Przepisy wprowadcze z dodatkami i wzorkami do statutów cechowych** i **Suplement do nowej ustawy przemysłowej**. Cena tego wynosić będzie 30 centów za 5—6 arkuszy druku. 1701 1-

NADESŁANE.

59-te odszczególnienie za niemiecki środek leczniczy, przyznane przez międzynarodową lekarską i sanitarną wystawę w Londynie, otrzymał Jan Hoff, właściciel jedynego niemieckiego słodowego browaru. W jury zasiadali z Niemiec berlińskie powagi, profesorowie Dr Virchow, Dr Frerichs, Dr von Langenbeck, Dr Oskar Liebreich. Lekarskie powagi Europy pochwaliły szczególniej delikatny smak wyciągu słodowego Jana Hoffa, któryto przetwór jest jedynym w swoim rodzaju. Jan Hoff zdobył sobie przez to medal nagrody. Skład fabryczny Jana Hoffa na Austro-Węgry znajduje się w Wiedniu I. Bräunerstrasse 8. 1577 9-28.

Przegląd polityczny.

Centrum pruskiej Izby deputowanych postawiło wniosek o przywrócenie uchylonych w roku 1875 artykułów 15, 16 i 18 pruskiej konstytucyi. Artykuły te poręczały obydwom wyznaniom chrześciańskim samodzielne porządkowanie swoich praw, swobodne znoszenie się z władzami kościelnemi, znosiły dalej prawo propozycyi ze strony państwa przy mianowaniu duchownych i prawo potwierdzania przy obsadzaniu urzędów kościelnych. Przedłożenie tego wniosku wskazuje poniekąd, że rokowania rządu ze Stolicą Apostolską są na drodze niekoniecznie pomyślnej.

Z nad Renu piszą do „Pester Lloyd“: „W Luksemburgu zaczęto burzyć resztę dawnych fortyfikacyj, mianowicie wały i bastyony od strony Niemiec, nie mające już żadnego znaczenia w obec bliskości Metzu, a tym sposobem Luksemburg zamieniony będzie na miasto otwarte. Natomiast w Belgii wznowiono świeżo plan umocnienia głośnej linii Sambry i Maassy, w celu zabezpieczenia się od wtargnięcia obcych wojsk na wypadek wojny. Środek ten zdaje się być skierowany raczej przeciw Francyi, niż przeciw Niemcom. Zdaniem strategików niemieckich, operując przeciw Francyi, Niemcy nie mają potrzeby naruszać neutralności drobnych państw, jak Luksemburg, Belgia, Hollandya i Szwajcarya, albowiem najsłabszy punkt ataku przedstawia sama granica francuska między Pont St. Vincent a Epinalem na długość 60 kilometrów. Punkt ten stanowi wielki wyłom w pasie fortyfikacyjnym granicznym, dla zamknięcia której wiele jeszcze do zrobienia pozostaje. Obok tego sieć strategicznych kolei francuskich nie jest dotąd ukończoną, Niemcy przeto zdążyliby o kilka lub kilkanaście dni wcześniej zmobilizować swą armię, niż Francuzi. W takim razie wielką rolę odegrałaby niemiecka kawalerya i artylerya konna. Przeświadczenie o przewadze militarnej i gotowości bojowej Niemiec daje najlepszą rękojmię, że Francya, choćby chciała, nie odważy się na wojnę odwetową na wiosnę r. p. W Berlinie też nie mają pod tym względem żadnej obawy; myślą raczej o dalszej przyszłości, gdy nie stanie sędziwych i genialnych kierowników, jak Bismarck, Moltke i t. p. Dlatego dyplomacya berlińska stara się wciągnąć do „ligi dynastycznej“ drobne państwa neutralne powyżej wymienione i przekonać je, że w związku z Niemcami i Austryą o wiele lepiej zdołają zabezpieczyć swe interesa, niż w związku z republikańską Francyą“.

Bawiący obecnie w Berlinie ambasador niemiecki w Petersburgu, jenerał Schweinitz za wiezie carowi własnoręczne pismo cesarza Wilhelma jako odpowiedź na list Aleksandra III, który to list minister Giers cesarzowi niemieckiemu w czasie ostatniego swego pobytu w Berlinie wręczył. Te częste wycieczki jen. Schweinitza do Friedrichsruhe łączą się z tą sprawą.

„Polit. Corr.“ donosi z Sofii, że tamtejszy dziennik urzędowy z d. 1 b. m. ogłosił z powodu manifestu księcia z d. 6 września b. r. i powziętej przez radę ministrów uchwały — dekret, który wzywa Izbę, ażeby swe zdanie o modyfikacyi rozdziału 8 i 9 ustawy krajowej tarnowskiej wyraziła. Równocześnin ogłoszono rządowy szkic o modyfikacyach ustawy krajowej, według którego reprezentacya narodowa Bułgaryi na „zwyczajną“ i „wielką“ się dzieli. „Zwyczajną“ wybiera Sobranje, „wielka powstaje przez połączenie zwyczajnej z drugą Izbą. Wybory do Izby zwyczajne są bezpośrednie, tak, iż na 20.000 dusz wypada jeden deputowany. Izba druga posiada prawa administracyjnej i legislatywnej i natury, może atoli tylko o tych prawach stanowić, które już przez Sobranje przyjętemi były. Jeźli nie zajdzie porozumienie pomiędzy obu Izbami, to wówczas aż do zupełnej zgody akt tan nie otrzyma sankcyi książęcej. Prawo notowania budżetu przysłuża wyłącznie tylko zgromadzeniu Sobranje.

Dziennik „Turquie“ dowiaduje się, że Porta wystosowała znowu okólnik do swych przedstawicieli za granicą w sprawach wewnętrznych reform. Rząd turecki donosi w tym okólniku, że ciągle pracuje nad wielkiem dziełem reformy, które obejmuje wszystkie prowincye bez wyjątku. Okólnik ten przytacza dalej, że Porta o tych pracach, które długich i wytrawnych studyów wymagają, w miarę postępu tychże, zawiadomi mocarstwa; Porta atoli pragnie całej tej pracy nadać pewien ogólny, jednostajny charakter a strzedz się musi od skoków i awanturniczych rozwiązywań trudności, mając zawsze na oku rozmaite tendencye i rzeczywiste potrzeby ludów całego swego państwa.

Według depeszy z Kairu, austro-węgierski dyplomatyczny agent otrzymać miał w poniedziałek telegram konsula z Chartum, według którego listy z Kordofanu drogą na Fahsode nadeszłe donoszą, że tylko $^1/_3$ część egipskiego wojska razem z angielskimi oficerami i sztabem jeneralnym została wyciętą, reszta zaś obozuje pod Rahad i otrzymuje środki żywności z Tokell, oczekując tam posiłków. Konsul telegrafuje, że zdaje się być pewnem, iż wycięcie całej armii Hicksa-paszy nie potwierdza się. Miasto Chartum jest spokojniejsze.

Wiadomości powyższe wymagają potwierdzenia, rząd egipski nie otrzymał takich listownych doniesień.

Telegramy „Gazety Krakowskiej“.

Wiedeń 5 grudnia. W komisyi budżetowej Izby deputowanych oświadczył Plener, że z powodów politycznych nie może przyjmować dalszych referatów. — Ponieważ zapatrywania przewodniczącego komisyi Hohenwarta, a zapatrywania Plenera, czy nieprzyjęcie referatów dopuszczalne jest podług regulaminu, były z sobą sprzeczne, poddał przewodniczący tę kwestyę pod głosowanie, a gdy większość oświadczyła się za dopuszczalnością, odroczono rozdzielenie referatów.

Wiedeń 5 grudnia. „Extrablatt“ pisze: Ustawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek nieszczęść dąży do wzniosłego celu, aby robotnicy dotknięci w swym mozolnym zawodzie jakiemś nieszczęściem, nie byli zależni od łaski nielitościwych przedsiębiorców; ustawę tę uzna każdy za akt zbawiennej inicyatywy na polu socyalno-politycznych reform. Ministerstwo pojednawcze uczyniło przez to najszlachetniejszy krok pojednawczy — bo pojednanie biednych i nieszczęśliwych z ich losem.

„Morgen Post“ pisze: Pierwszym obowiązkiem rządu i każdego przyjaciela ludzkości, powinno być zabezpieczenie robotników przed wyzyskiwaniem ich i bezwzględnością wielkich przemysłowców i kapitału. Ustawa ta dąży do usunięcia rażących stosunków, aby przedsiębiorcy w Austryi mieli być wolni od wszelkich obowiązków w razie, gdy robotnicy, przez nich używani, doznają w zawodzie swym jakiego nieszczęścia.

„Tagblatt“ pisze: Ustawa ta jest przeniesieniem dawnej górniczej instytucyi gwarectw na całe szeregi robotników. Państwo tworzy wielkie bractwo, zmuszające jedynie przedsiębiorców, aby się przyczyniali do utworzenia funduszu na ten cel.

Wiedeń 5 grudnia. „Presse“, omawiając exposé finansowe, stwierdza, iż okazuje się z niego pocieszający fakt, że skonsolidowanie ekonomicznych stosunków państwa robi systematyczne postępy, a nadzieja przywrócenia równowagi budżetu wzrasta coraz więcej.

„Tagblatt“ pisze, że właściwy deficyt w kwocie 6 milionów nie jest wcale znaczną sumą; giełda przyjęła też exposé podwyższeniem kursu renty.

„Morgenpost“ i „Extrablatt“ zaznaczają widoczne polepszenie sytuacyi finansowej.

„Fremdenblatt“ pisze, że exposé sprawia takie wrażenie, iż zbliżamy się ciągle do chwili, w której deficyt zniknie zupełnie.

Budapeszt 5 grudnia. Doniesienia zagranicznych dzienników o pośrednictwie Niemiec w sprawie tonkińskiej, są podług biura Wolfa zupełnie bezzasadne. Rząd niemiecki nie poruszył wcale kwestyi pośrednictwa, które zresztą ani przez strony interesowane, ani przez żadne inne mocarstwo poruszone nie było.

Waszyngton 5 grudnia. Kongres otrzymał orędzie prezydenta, oświadczające, że stosunki z obcemi mocarstwami są przyjazne. Co się tyczy stanowiska obywateli amerykańskich w Rosyi, sądzi rząd, że obywatele amerykańscy nie powinni z powodu swego wyznania ograniczeni być w pracach. Orędzie oświadcza dalej, że może zajść konieczność, że Stany Zjednoczone przystąpią z innemi mocarstwami handlowemi w celu zapewnienia praw wolnego handlu i osiedlenia w dolinie Congo bez interwencyi lub politycznej kontroli jakiegoś pojedynczego mocarstwa.

Londyn 6 grudnia. „Times“ donosi z Hong-Kong dnia 4 b. m.: Dziś przybyło z Shangai 11.000 żołnierzy chińskich do Canton i wyruszyło dalej. Niebawem mają przybyć posiłki.

Kursa telegraficzne z d. 5 grudnia 1883.

Wiedeń, 2 godz. 38 m. pop.

Renta papierowa austr. 79·10. Renta srebrna 79·55, Renta złota 98·40. 6% Węgierska 120·30. Losy z r. 1860 134·—. Akcye banku Austro-węgierskiego 836·—. Akcye kredytowe 281·75. Londyn 120·60. Dukat 5·70. Napoleondor 9·58½. Lombardy 139 40. Losy z roku 1864 167·—. Akcye kolei Karola Ludw, 285·75. Akcye Lwow. Czerniow. 167·75. Akcye kolei węg. północno-wschodn. 145·—. Akcye Anglo-Banku 107·—. 5% Oblig. indem. galicyjsk. 99·30. Losy prem. węgierskie 114·25. Akcye kolei Koszycko-Bogum. 144·—. Akc. kolei półn. zachod. austr. 184·50. 6% Listy zast. hipoteczne 101·70. Marki 59·15. Ruble papierowe 116·75. 4% Renta złota węgierska 87·35., 5% Austr. Renta pap. nowa 93·85. Akcye Siedmiogrodzkie 163·50.

Usposobienie giełdy: słabe.

Berlin, z d. 5 b. m. 1883, r.

Wiedeń 169·10. Banknoty 169·30. Warszawa 197·25 Ruble 197·40. 5% Listy Zast. Pol. 61·25. 4% Listy Likwid. 54·30. Akcye Kol. Kar. Ludw 121.12. Akcye kredyt. 477.50.

Wydawca i Odpowiedzialny Redaktor:
Emil Szwarc.

Kurs pieniędzy i pap. wartość.

Kraków, dnia 6 grudnia.

	płacą		żądają	
Ruble pap. za 100 rs.	116	25	117	25
Marki niem. za 100 marek	58	50	59	50
Franki za 100 fr.	47	25	48	—
Półimperyał ros.	9	70	9	90
Dukat ważny	5	60	5	80
Rubel srebrny obrączkowy	1	50	1	70
Srebrne kupony płatne za 100 złr.	—	—	—	—
Listy zastawne i obligacye.				
Obligacye indemn. galic. za 100 złr.	98	—	100	—
4% L. zast. T. kred ziems. 100 złr.	88	50	91	10
4% „ „ „ Nem. 100 złr.	86	—	88	—
5% „ „ „ „ „	98	—	100	—
6% L. hip. 100 złr.	101	—	103	—
5% L. hip. z 10% prem. 100 złr.	100	—	102	—
5% L. hip. 40 lat zwrotne 100 złr.	97	—	99	50
6% L. włościań. z dywid. 100 złr.	100	—	102	—
5% „ „ „ 100 złr.	91	50	93	—
5½% Z. kred. Krak. 36 lat zwr.	98	—	100	—
6% „ „ „ 36 lat zwr.	101	25	102	75
7% „ „ „ 18 lat zwr.	100	50	102	50
6% „ „ „ 20 lat zwr.	104	—	106	—
Akcye kolei Karola Ludwika 210 złr.	282	—	286	—
„ „ Lwow.-Czerniow. 200 złr.	166	—	169	—
„ banku hipot. Lwowsk. 200 złr.	300	—	305	—
„ „ Gal. dla han. i prz. 200 złr.	—	—	—	—
Losy m. Krakowa 20 złr.	19	—	21	—
„ m. Stanisławowa 20 złr.	21	50	24	—
5% L. zast. Król. Polsk. 100 rubli	98	—	100	—
4% L. likwid. „ „ 100 rubli	87	—	89	—

Oprócz bieżącego kuponu oblicza się każdoraz w miarę płatności.

Wiedeń, dnia 4 grudnia.

	płacą		żądają	
Obligi długu państwa.				
4·2 % Renta pap. 100 złr.	79	10	79	25
4·2 % „ srebrna 100 złr.	79	45	79	60
4% „ złota 100 złr.	98	35	98	50
5% „ pap. 100 złr.	93	45	93	60
4% „ złota węgierska 100 złr.	87	25	87	40
5% „ papierowa 100 złr.	85	15	85	30
5% „ węg. (Ostbahn) 10% pod.	96	50	97	—
Akcye bankowe.				
Anglo-austr. 120 złr.	107	25	107	75
Boden-Credit 200 „	210	25	210	50
Kredyt. dla h. i. p. 140 „	282	20	282	50
Kredyt. węg. 200 „	280	20	280	50
Niższo-Austr. 500 „	845	—	855	—
Hipoteczne galic. 200 „	—	—	—	—
Austro-węgierskie 500 „	836	—	838	—
Unionbank 100 „	107	30	107	60
Verkehrbank 140 „	146	—	146	50
Bankverein 100 „	103	70	104	10
Länderbank 200 „	107	60	108	—
Akcye kolei.				
Albrechta 200 złr.	—	—	—	—
Alföldzkie 200 „	166	25	166	50
Elżbiety 210 „	223	75	224	75
Ferdynanda półn. 1000 „	2478		2483	
Franc. Józefa 200 „	200	75	200	50
Morawsko-Szląska 200 „	25	25	25	50
Lwowsko-czerniow. 200 „	167	50	168	—
Aust. półn.-zachod. 200 „	184	50	185	—
Południowo „ 200 „	139	—	140	—
Tramwaj. 200 „	217	40	218	—
Węg.-galic. 200 „	159	50	159	75
Węg. półn.-wschod. 200 „	145	50	145	75
Węg. zachod. 200 „	163	75	164	25
Listy zastawne.				
5% Bodencredit 100 złr.	—	—	—	—
5% „ 33 lat 100 „	—	—	—	—
5% Austro-węgierskie	—	—	—	—
Obligi pierwszeństwa.				
Albrechta 300 złr. sr za 100	96	75	97	25
Alföldzkie 200 „ „	97	75	98	25
Gratzkoflach. 150 „ „	99	50	101	50
Elżbiety 600 marek za 200 mrk.	102	80	103	10
„ 400 „ za 200 mrk.	104	50	105	25
Ferd. półn. „	104	50	105	25
„ 1872 . 300 złr. sr. za 100	107	—	107	50
„ 1876 . 100 złr. sr. „	104	75	105	25
Gal. Kar. Lud. 1881 300 złr. sr. za 100	98	70	98	90
Lwow.-Czern. 1865 300 „ „	95	75	96	25
„ 1867 300 „ „	99	75	100	—
„ 1868 300 „ „	95	50	96	—
„ 1872 300 „ „	94	40	94	80
Rudolfa 300 „ „	100	30	100	60
„ 1869 300 „ „	100	20	100	50
„ 1872 300 „ „	100	20	100	50
Siedmiogrodzkie 200 „ „	91	80	92	—
Papiery loteryjne.				
3% Bodencredit 100 złr.	97	50	98	—
4% Cisańskie 100 „	110	15	110	40
3% Serbskie 100 fr.	29	70	30	10
3% Tureckie 400 „	20	60	20	50
5% Reg. Dunaju 100 złr.	115	75	116	25
4% Żeglugi Dunaju 100 „	109	50	110	—
4% Tryest 100 „	126	—	127	—
4% Tryest 50 „	64	50	65	—
4% 1854 Losy 250 „	134	—	134	30
4% 1860 Losy 500 „	140	—	141	—
„ „ „ 100 „	167	25	167	50
Losy 1864 100 „	166	—	167	—
Losy czerwonego Krzyża węg. — „	6	30	6	50
Węgierskie 100 „	114	—	114	40
M. Wiednia 100 „	124	25	124	75
Kredytowe 100 „	172	50	173	—
Klary 40 „	37	—	37	65
M. Insbruku 20 „	21	—	21	50
Keglewicz 10 „	17	50	18	50
M. Krakowa 20 „	19	—	20	—
M. Lublany 20 „	23	—	24	—
M. Budy 40 „	35	50	36	50
Palfy 40 „	35	—	35	50
Czerwonego Krzyża 10 „	11	90	12	20
Rudolfa 10 „	19	—	19	50
Salm 40 „	51	—	52	—
M. Salzburgu 20 „	22	80	23	20
St. Genois 40 „	48	75	49	25
M. Stanisławowa 20 „	23	50	24	—
Waldstein 20 „	27	25	27	75
Windiszgrätz 20 „	36	—	37	—
Losy użytkowe % Bodencred. „	23	—	25	—

1698 2-3

✝

Za duszę ś. p.

Władysława Sulima Pęgowskiego

c. k. Radcy Sądu Krajowego w Krakowie,

Posła do Rady Państwa, właściciela dóbr ziemskich; urodzonego w dniu 8 września 1831 roku; tudzież małżonki tegoż

Maryi z Przybyłowskich Pęgowskiej

urodzonej w d. 17 listop. 1836 r.

odbędzie się

jako w rocznicę śmierci dnia 11 Grudnia b. r. w kościele parafialnym w Sobolowie o godzinie 10 rano

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

na które pozostała córka wraz z mężem i wnuczką, Krewnych, Przyjaciół i pobożną Publiczność zaprasza.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki.